



nakład 8000 ISSN 1507546X

KURIER Bieńczycki

Gazeta lokalna Dzielnicy XVI Bieńczyce

www.dzielnica16.krakow.pl



Kraków

Nr 1 (90) Rok XXVII

Kraków, marzec 2024 r.

Egzemplarz bezpłatny



Fot. Zygmunt Bińczycki

Chcemy metra!

str. 6

W numerze m.in.:

- Nowa rada dzielnicy IX kadencji wybrała przewodniczącego
- Place zabaw po nowemu
- Rewolucja parkingowa w Bieńczycach

str. 3

str. 7

str. 8

Tańczące maluchy i seniorzy



W hali III LO na osiedlu Wysokim, 11 lutego, odbyły się dwie imprezy taneczne. Od samego rana grupy nowohuckich przedszkolaków tanecznym krokiem wchodziły na parkiet bieńczyckiej hali sportowej. Wydarzenie organizowane przez Międzyszkolny Ośrodek Sportowy Kraków-Wschód prowadziła sama „Czarna Mama”, czyli Iwona Pavlović. Tańczące maluchy imponowały tanecznym przygotowaniem i wymyślnymi strojami.

Po popisach przedszkolaków odbyła się kolejna impreza taneczna, której gospodarzem był również MOS Kraków-Wschód. Tym razem parkiet opanowali seniorzy. Pod profesjonalnym okiem niezawodnej Iwony Pavlović poznawali tajniki tańca, a na koniec potańcówki rozlosowano wśród uczestników atrakcyjne nagrody. Impreza ta odbyła się pod patronatem posła na Sejm RP, Rafała Komarewicza.



KONTAKT

Rada Dzielnicy XVI BIEŃCZYCE
os. Kalinowe 4, 31-812 Kraków
tel: 12 641 4567
fax: 12 641 4567
Godziny przyjęć stron:
poniedziałek: 10:00 – 14:00
wtorek: 10:00 – 14:00
środa: bez przyjęć stron
czwartek: 10:00 – 14:00
piątek: 10:00 – 12:00

rada@dzielnica16.krakow.pl
www.dzielnica16.krakow.pl

Dyżur przewodniczącego
– po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie
Dyżur członków zarządu
– po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie

TELEFONY ALARMOWE

999 – Pogotowie Ratunkowe
998 – Straż Pożarna
997 – Policja
994 – Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne
993 – Pogotowie Ciepłownicze
992 – Pogotowie Gazowe
991 – Pogotowie Energetyczne
112 – Centrum powiadamiania ratunkowego
986 – Straż miejska
12 688 22 60 – Straż miejska, Kraków – Nowa Huta
12 616 75 55 – całodobowy dyżur interwencyjny ZDMK
12 20 10 242 – Zarząd Zieleni Miejskiej

Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna:
Szpital im. L. Rydygiera w Krakowie,
os. Złotej Jesieni 1, nr tel. 12 64 68 792

Uprzejmie informujemy, że za sprzątnięcie w mieście Krakowie odpowiada Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Kraków. Interwencje w tej sprawie proszę zgłaszać pod: nr tel. 12 64 62 361 mail: interwencje24h@mpo.krakow.pl

KURIER Bieńczycki

– gazetka informacyjna Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieńczyce.
Redaktor naczelny: Zygmunt Bińczycki
Redakcja: Jacek Bartlewicz.
Zarząd Dzielnicy XVI Bieńczyce: przewodniczący – Zygmunt Bińczycki, zastępca przewodniczącego: Robert Adamek, członkowie zarządu: Renata Połomska, Marcin Bursa, Kamil Bartosik.
Teksty drukowane w kurierze Bieńczyckim wyrażają opinie i poglądy ich autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów. Tekstów nadesłanych nie zwracamy. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.
Wydawca: Rada Dzielnicy XVI Bieńczyce, os. Kalinowe 4.
Druk: Drukarnia Papillon
30-733 Kraków, ul. Obronców Modlina 9
Nakład: 8000 egz.

RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVI BIEŃCZYCE IX KADENCJI



Nowy zarząd Dzielnicy XVI Bieńczyce IX kadencji

**PRZEWODNICZĄCY
RADY I ZARZĄDU:**
Zygmunt Bińczycki

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCO
RADY I ZARZĄDU:**
Robert Adamek

CZŁONKOWIE ZARZĄDU:
Kamil Bartosik
Marcin Bursa
Renata Połomska

**KOMISJA SPRAW SPOŁECZNYCH,
ZDROWIA, PROFILAKTYKI
I MIESZKALNICTWA**
Izabela Kochańska – przewodnicząca
Wojciech Gruchała
– wiceprzewodniczący
Zygmunt Bińczycki

KOMISJA REWIZYJNA
Marek Wawrzynkiewicz
– przewodniczący
Bożena Grzegorzek
– wiceprzewodniczący
Sławomir Wójtowicz

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY
Bożena Grzegorzek – przewodnicząca
Waldemar Kordyl – wiceprzewodniczący
Kamil Bartosik
Marcin Bursa
Grzegorz Jeżowski
Marek Wawrzynkiewicz

**KOMISJA SPORTU I BUDŻETU
OBYWATELSKIEGO**
Waldemar Kordyl – przewodniczący
Bożena Grzegorzek
Lucyna Skoczeń

**KOMISJA PROMOCJI I ŁĄCZNOŚCI
Z MIESZKAŃCAMI**
Lucyna Skoczeń – przewodnicząca
Wioletta Rynkiewicz – wiceprzewodniczący
Robert Adamek
Renata Połomska

**KOMISJA TERENÓW ZIELONYCH
I OCHRONY ŚRODOWISKA**
Wioletta Rynkiewicz – przewodnicząca
Grzegorz Król – wiceprzewodniczący
Izabela Kochańska
Renata Połomska

**KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI
I PORZĄDKU PUBLICZNEGO**
Sławomir Góra – przewodniczący
Lucyna Skoczeń – wiceprzewodniczący
Robert Adamek
Kamil Bartosik
Zygmunt Bińczycki
Andrzej Buczkowski
Marcin Bursa
Bożena Grzegorzek
Grzegorz Jeżowski
Antoni Konstanty
Piotr Opozda
Marcin Permus
Łukasz Wabik

**KOMISJA INFRASTRUKTURY
KOMUNALNEJ I PLANOWANIA
PRZESTRZENNEGO**
Wojciech Gruchała – przewodniczący
Sławomir Góra – wiceprzewodniczący
Robert Adamek
Kamil Bartosik
Zygmunt Bińczycki
Andrzej Buczkowski
Marcin Bursa
Antoni Konstanty
Grzegorz Król
Piotr Opozda
Marcin Permus
Renata Połomska
Łukasz Wabik

Zgoda buduje!

Rozmowa z ZYGMUNTEM BIŃCZYCKIM,
przewodniczącym Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieńczyce



– Radni dzielnicy i pośrednio mieszkańcy powierzyli panu funkcję przewodniczącego rady i zarządu na kolejną kadencję. Gratulacje.

– Bardzo dziękuję i jestem wdzięczny za zaufanie, jakim mnie obdarzono, wskazując na tę zaszczytną funkcję.

– Skoro kontynuuje Pan przewodniczenie radzie dzielnicy, nie sposób nie zapytać o podsumowanie minionej kadencji. Jak więc by Pan ją ocenił?

– Była to kadencja bardzo udana. Chyba mogę powiedzieć, że jedna z najlepszych dla Bieńczyce. Rekordowa pod względem łącznie pozyskanych dla dzielnicy środków. Inwestycje, remonty, poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, modernizacja dzielnicowych placów zabaw. Zrealizowaliśmy większość tego, co założyliśmy sobie na początku minionej kadencji.

– Ile nowych twarzy zasiadło w Radzie Dzielnicy XVI Bieńczyce IX kadencji?

– Mamy sześciu nowych radnych, a więc w części personalnie rada się zmienia. I nie ukrywam, że liczę na nowe pomysły, projekty, podejście do odpowiedzialności za Bieńczyce i ich mieszkańców.

– Wracając do minionej kadencji. Z czego jest Pan najbardziej dumny?

– Inwestycyjnie z remontów dwóch ważnych dla dzielnicy ulic – Fatimskiej i Kocmyrzowskiej. W kontekście bezpieczeństwa – z doświetlania przejść dla pieszych i ciągów pieszo-rowerowych, np. wzdłuż alei Andersa, które chcemy w dzielnicy kontynuować w tej kadencji. W każdym razie do dzielnicy trafiło w minionej kadencji kilkadziesiąt milionów złotych. Jednak samo się to nie stało. To wynik wielu moich zabiegów, spotkań, rozmów, przekonywania do zasadności danego remontu, itp. Warto tu podkreślić, że jako osoba bezpartyjna potrafiłem rozmawiać z radnymi miasta z różnych opcji politycznych i dzięki temu zabiegać o wsparcie projektów dzielnicowych.

cowych. To może wyświechtany frazes, ale tak: zgoda buduje. Dziękuję wszystkim tym osobom za przychylność dla Bieńczyce.

– Miniona kadencja to także zmiany personalne w samej radzie, w jej zarządzie...

– Te zmiany były niezbędne. Zdecydowanie poprawiły atmosferę wewnątrz rady dzielnicy, a sami radni docenili te zmiany. Zwłaszcza, że najistotniejsza w tym wszystkim jest systemowa, skuteczna praca na rzecz naszych mieszkańców. Nowa rada postawiła na kontynuację, skoro ponownie zostałem przewodniczącym. Chociaż sam zarząd też już wygląda inaczej niż w poprzedniej kadencji.

– Wróciły Spotkania Bieńczyckie – dzielnicowe święto.

– Które chcemy kontynuować i w tej kadencji. Jak wiele innych naszych projektów i inicjatyw, które mają już cykliczny charakter. To już nie tylko Spotkania, ale także Bieg Przedszkolaka, Bieg Staroroczny czy Quest Bieńczycki.

– Niestety, kontynuacji wymaga chyba także kwestia zmian organizacji ruchu na dwóch jakże istotnych ciągach w Bieńczycach – alei Andersa i ulicy Mikołajczyka. Jakie jest Wasze stanowisko w tej kwestii?

– Niezmiennie mamy do tych zmian stosunek całkowicie negatywny, co wielokrotnie podkreślaliśmy. Zwłaszcza, że początkowo nikt nie raczył skonsultować tych zmian z nami. A od początku podkreślaliśmy, że nie chcemy zmian pogarszających warunki drogowe. Nasz sprzeciw złagodził nieco wprowadzone zmiany, ale nadal chcemy rozmawiać z miastem na ten temat. Zwłaszcza, że wobec tych zmian istotna jest, moim zdaniem, niezbędna przebudowa ronda Piastowskiego.

– Pociągnijmy więc kwestie kontrowersyjne. A tramwaj z ronda gen. Maczka?

– Od początku stanowisko dzielnicy w tej kwestii jest niezmiennie. Tylko metro. Nie premetro czy kolejna linia tramwajowa. Zdecydowanie metro, czyli rozwiązanie problemów komunikacyjnych dzielnicy, ochrona przyrody – bez ogromnej wycinki drzew i krzewów.

Mało kto myśli także o bezpieczeństwie mieszkańców w kontekście określonej sytuacji choćby za naszą wschodnią granicą. Tunele metra to przecież forma obrony cywilnej w przypadku zagrożenia działaniami zbrojnymi.

– Wracając do kontynuacji rozpoczętych w poprzedniej kadencji projektów. Czy nadal będziecie pracować nad modernizacją kolejnych ogródków jordanowskich czy nad kwestiami monitoringu w dzielnicy?

– Wprawdzie dwa place zabaw na osiedlu Jagiellońskim to jeszcze ciągle place budowy, ale niebawem służyć już będą najmłodszym, aby mogli się na nich bezpiecznie bawić. Chciałbym też podkreślić, że modernizacje uwzględniają także potrzeby osób z niepełnosprawnościami. Kontynuowane będą także remonty w naszych placówkach oświatowych i pielęgnacja dzielnicowej zieleni. Chcemy rozbudować monitoring osiedlowy, zwłaszcza na Plantach Bieńczyckich i wokół Zalewu Nowohuckiego.

– Jakże ma Pan plany w zakresie infrastruktury drogowej?

– Chcemy modernizować nasze ulice poprzez remonty nakładkowe jezdni, które dobrze się sprawdzają, a także chodniki czy miejsca parkingowe w Bieńczykach. Uważam jednak, że w tej ostatniej kwestii dzielnica potrzebuje nowego podejścia, a wręcz rewolucji. Rozpoczął się proces budowy parkingu wielopoziomowego na osiedlu Kalinowym, jednak nie zaspokoi on potrzeb całej dzielnicy. Nie ma też szans aby takie kosztowne parkingi powstały na innych osiedlach, również ze względu na brak odpowiedniego miejsca. Moim autorskim pomysłem jest w związku z tym budowa platform postojowych nad istniejącymi parkingami, które będą o wiele tańsze niż parkingi kubaturowe. To powinno pozwolić na znaczne zmniejszenie problemów z parkowaniem.

– Wiele wskazuje na to, że w nowej kadencji rady dzielnica wzbogaci się o tak długo wyczekiwane obiekty sportowe, kulturalne i społeczne.

– Trwa proces budowy krytej pływalni przy Szkole Podstawowej nr 92 na osiedlu Strusia. Tak nam w dzielnicy potrzebnej. Wierzę, że uda się także wybudować nową halę Klubu Sportowego

Wanda Kraków. Zależy mi również, aby rozpocząć program modernizacji lub budowy nowych sal gimnastycznych przy szkołach. Wszyscy znamy ciasne szkolne salki sportowe. To należy zmienić. Mocno też zabiegałem o budowę pawilonu społecznego, który po południu spełniałby funkcję świetlicy dla dzieci i młodzieży, a w godzinach dopołudniowych byłby Centrum Aktywności Seniorów. Obecnie przygotowywana jest także koncepcja budowy ośrodka kultury przy ulicy Fatimskiej wraz z salą widowiskową na około 100-130 osób, kawiarenką oraz miejscem dla seniorów. To realizacja oczekiwań naszych mieszkańców, które wyrazili w specjalnie przeprowadzonej przez nas ankiecie dzielnicowej.

– Rozumiem, że nadal aktywnie będzie Pan wspierał i współpracował z mieszkańcami w sprawach społecznych?

– Zawsze podkreślałem, że właśnie te sprawy od początku mojej bytności w radzie dzielnicy były dla mnie najistotniejsze. O Centrach Aktywności Seniorów już wspominałem. Oczywiście, nadal współpracować będzie z organizacjami pozarządowymi w naszej dzielnicy, z Krakowskim Centrum Seniora z ul.

Okulickiego, z MOPS-em, w którym wspieramy projekt „Przyjaciele”, czyli osoby z niepełnosprawnościami. Pamiętajmy o wyposażeniu dla Przedszkola Integracyjnego nr 151. O pawilonie społecznym, który powstanie w Bieńczykach, już wspominałem.

– Czy ma Pan, oprócz mnóstwa pomysłów do realizacji, o których już Pan powiedział, jakieś życzenia na tę kadencję?

– To przede wszystkim różne formy uczczenia umownej rocznicy 800-lecia Bieńczyk. Przypomnę, że pierwsza wzmianka o Bieńczykach pojawiła się już w 1224 roku. Uważam więc, że nasi mieszkańcy zasłużyli na to, by świętować tę rocznicę w godny dla niej sposób. Myślę więc o szeregu wydarzeń kulturalnych i sportowych, ale także o rewitalizacji Plant Bieńczyckich, która będzie jednak kosztowna i w dużej mierze zależna od sytuacji finansowej miasta. Ponadto chciałbym aby władze miasta kontynuowały wykup działek pod Park Rzeczny Dłubni. Pomysł, który powstał ponad 20 lat temu w naszej radzie. Podtrzymujemy też nasz wniosek wyrażony uchwałą, w sprawie utworzenia parku pomiędzy Carrefourem a Tomexem.



W hali na Suchych Stawach odbyły się kolejne zawody cheerleaders organizowane przez Młodzieżowy Dom Kultury im. J. Korczaka. International Cheerleading Championship in Krakow. Grand Prix Polski 2024, bo tak brzmi pełna nazwa turnieju, odbyła się 9 marca. Imprezę otworzył i wręczał nagrody przewodniczący dzielnicy, Zygmunt Bińczycki. W imprezie wzięło udział kilkuset uczestników oraz licznie zgromadzona widownia.



Fot. Zygmunt Bińczycki

Premetro niezgody

W połowie minionego roku, w MDK im. Korczaka w Bieńczykach, odbyły się konsultacje społeczne dotyczące aspektów środowiskowych pierwszego etapu krakowskiego premetra. Podkreślmy – premetra, a nie oczekiwanego przez krakowian metra. Teraz temat ten wraca, często w ramach rozgrywki przedwyborczej poszczególnych kandydatów na prezydenta Krakowa. Jedni nieoczekiwanie zmieniają zdanie w tej kwestii, inni zaś od początku stoją na stanowisku, że tylko metro rozwiąże komunikacyjne problemy miasta.

Organizatorzy konsultacji przedstawili wówczas wizję realizacją premetra, a nie metra, o budowie którego zdecydowali krakowianie w referendum. Omówili proponowany przebieg jego pierwszej linii oraz argumenty za wyborem rekomendowanej koncepcji.

– Dlaczego miasto za tak ogromne pieniądze funduje mieszkańcom Nowej Huty inwestycję, która wiele nie poprawi w komunikacji, przyniesie natomiast duże utrudnienia? Przecież mieszkańcy jasno opowiedzieli się za tramwajem w tunelu podziemnym. Nawet, jeżeli trzeba będzie na to jeszcze poczekać – mówi radny Marcin Bursa, członek zarządu dzielnicy.

Przypomnijmy. Pierwszy etap to budowa szybkiego tramwaju z wykorzysta-

taniem nowych odcinków naziemnych, tunelowych i nadziemnych, na długości trasy ok. 10 km, od Domu Handlowego Wanda do ul. Piastowskiej. Odcinek tunelowy został zaprojektowany głównie w części centralnej Krakowa, czyli w Śródmieściu oraz w rejonie wielowariantowego węzła przesiadkowego w Bronowicach. Jest to oczywiste, bo przepustowość komunikacyjna w tym rejonie jest już praktycznie zablokowana.

Niestety, Nowa Huta znów została potraktowana bezpardonowo. Dla niej jest torowisko naziemne lub estakada.

– W tej kwestii od początku stanowisko rady dzielnicy było jednoznaczne – nie dla budowy premetra. Uczestniczyliśmy w konsultacjach, jasno wyrażając swoje stanowisko odmienne od zamierzeń władz miasta – tłumaczy Zygmunt Bińczycki, przewodniczący Bieńczyk.

Radni Bieńczyk przypominają, iż głosowali za metrem w Krakowie, a nie kolejnym tramwajem na torowisku od ronda Generała Maczka, które początkowo będzie biegło na ziemi, a w okolicy osiedla Strusia wzniesie się na estakadę i powróci na ziemię na ul. Dobrego Pasterza za przystankiem na osiedlu Oświecenia.

Tak więc bezkolizyjny tramwaj staje się bezkolizyjnym tylko w teorii. Aleja Andersa już w tym momencie, jeszcze bez tramwaju, korkuje się i nie jest prze-

pustowa. Łatwo przewidzieć też utrudnienia, jakie pojawią się na ciasnej i ruchliwej ulicy Dobrego Pasterza. Ta będzie musiała jeszcze przyjąć zjazd tramwaju z estakady, całą konstrukcję podtrzymującą wiadukt, nowe torowiska, przystanki tramwajowe.

– Koncepcja nie przewiduje rekompensaty za utracone tereny zielone, nie uwzględnia ekranów na estakadzie, nie rozpatruje uciążliwości, jakie staną się udziałem mieszkańców Nowej Huty po zakończeniu budowy proponowanej linii tramwajowej związanej nie tylko z dodatkowym zakorkowaniem ulic Nowej Huty, emisji spalin samochodów nie mogących przejechać bez korków, a przede wszystkim hałasu tramwaju hamującego przy zjeździe z estakady. Nikt nie rozumie wyboru wariantu uwzględniającego dla tramwaju ciasną ulicę Dobrego Pasterza, a nie np. Bora Komorowskiego lub Stella Sawickiego. Przecież mieszkańcy Bieńczyk nie chcą utracić tego, co w Nowej Hucie było do tej pory cenne – zieleni i przejezdnych ulic – twierdzi Urszula Aksamit, była bieńczycka radna, uczestnicząca w ubiegłorocznych konsultacjach.

– Chcemy metra, bo mieszkańcy zagłosowali za nim w referendum. Nie chcemy masowej wycinki drzew, korków na ulicach. Dlaczego nikt nie myśli też, wobec sytuacji geopolitycznej, o kwestiach bezpieczeństwa na wypadek zagrożenia działaniami wojennymi, czyli tunele metra jako naturalne schrony dla mieszkańców? – pyta Zygmunt Bińczycki, przewodniczący Bieńczyk.

Farmerski czy Rycerski?



I jeden i drugi. Finiszuje bowiem modernizacja dwóch kolejnych placów zabaw dla najmłodszych mieszkańców Bieńczyce. A obecna, jak i poprzednia, kadencja Rady Dzielnicy XVI Bieńczyce, to intensywna modernizacja i poprawa bezpieczeństwa tychże placów zabaw. W ostatnich latach w radzie dzielnicy poświęcono tej kwestii wiele uwagi i środków finansowych zarazem.

– Chcemy, aby były to ogródki atrakcyjne i urozmaicone. Stąd pomysł, aby każdy z nich miał jakiś motyw przewodni. Staraliśmy się też, aby część urządzeń była dostępna dla dzieci z niepełnosprawnościami. Teraz czas więc na place zabaw – Farmerski i Rycerski – tłumaczy Zygmunt Bińczycki,

przewodniczący Rady Dzielnicy XVI Bieńczyce. Plac Farmerski na osiedlu Jagiellońskim 9 to największy tego typu obiekt w dzielnicy. Wymagał więc znacznie większych nakładów finansowych niż pozostałe place zabaw. Najpierw ukończono projekt tego placu. W modernizację dzielnica zaangażowała 60 tys. złotych jako pierwszy etap, za które wykonano strefę zabaw

z piaskiem. Jednak ten ogródek wymagał dużych nakładów finansowych, bo aż 1.6 mln złotych. Zarząd i przewodniczący rady skutecznie zabiegali o pozyskanie dodatkowych pieniędzy z budżetu miasta na tę modernizację. Obecnie realizowany jest drugi etap, a kolejny jeszcze w bieżącym roku. Na swoją kolej czeka plac zabaw na osiedlu Wysokim, dla którego wykonano już





projekt o tematyce lotniczej oraz ogródek jordanowski na osiedlu Kalinowym 19.

Tym samym, oprócz tego, że place zabaw w Bieńczykach są modernizowane, zyskują także swoją tematykę,

niekiedy nawiązując do historii lub nazwy miejsca położenia. Na przykład projekt placu zabaw na osiedlu Jagiellońskim 37 zakłada, że będzie on miał wystrój i urządzenia w stylu rycerskim, stosownie do nazwy osiedla.

Oprócz zabawek dla dzieci pojawi się tu także strefa dla seniorów, z ławkami-huśtawkami i uporządkowaną zielenią. Prace remontowe już trwają.

– Ogromnie ważną kwestią, dla nas radnych, jest poprawa stanu placów zabaw w Bieńczykach. Tak, aby były one atrakcyjne i bezpieczne. I od lat realizujemy ten jeden z podstawowych naszych priorytetów. W tym roku będą kolejne tego efekty. W ciągu ostatnich lat gruntownej modernizacji poddaliśmy aż 8 placów zabaw, co oznacza, że wkrótce będziemy mogli powiedzieć o zakończeniu tego żmudnego i kosztownego procesu – dodaje Zygmunt Bińczycki.

Zdjęcia:
Zygmunt Bińczycki

Rewolucja parkingowa w Bieńczykach!?

Zarząd Inwestycji Miejskich rozpoczął proces budowy kubaturowego parkingu na osiedlu Kalinowym, w miejscu obecnego, zaniedbanego placu handlowego. Powstanie tam obiekt mieszczący ok. 250-300 pojazdów, z możliwością rozbudowy do 400 samochodów. Z takiej inwestycji cieszą się osoby mieszkające w pobliżu.

Nim jednak dojdzie do jego uruchomienia, co zajmie zapewne kilka lat, potrzeby mieszkańców Bieńczyk w innych rejonach dzielnicy, dotyczące możliwości wygodnego parkowania, będą stale rosnąć. Bieńczyce to najmniejsza dzielnica Krakowa, ale jednocześnie o największej gęstości zaludnienia. To prosty przepis na kłopoty z parkowaniem. Oczywiście, w nielicznych jeszcze wolnych przestrzeniach władze dzielnicy próbują dbać o choćby minimalny przyrost miejsc postojowych. Choćby ostatnio na osiedlu Na Lotniku 18, gdzie powstał mały parking, czy projektowany właśnie parking na osiedlu Jagiellońskim, w rejonie bloku 21 oraz Przy Arce 5.

Niemniej na większe zmiany trudno liczyć. Chyba, że nastąpi rewolucja w tej dziedzinie. Taką właśnie zapowiada przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI, Zygmunt Bińczycki: - To mój pomysł na problem parkowania w naszej dzielnicy. W związku z ograniczoną ilością miejsc, gdzie byłaby możliwość budowy nowych parkingów proponuję budowę platform postojowych nad istniejącymi parkingami. Takie płyty parkingowe to o wiele mniejszy koszt niż parkingów kubaturowych. Jestem po rozmowach z architektami, którzy uważają, że technicznie istnieje możliwość wkomponowania takich płyt wraz z najazdami w warunkach naszych osiedli. Takie roz-

wiązanie jest możliwe np.: przy ul Bogusza, w rejonie wieżowców na osiedlach Strusia czy Kazimierzowskim, na osiedlu Kościuszkowskim przed blokiem nr 6, na osiedlu Wysokim, na osiedlu Na Lotniku od strony al. gen Andersa. Oczywiście, będziemy konsultować takie rozwiązanie z mieszkańcami, jednak wydaje się, że może ono po części dać ulgę w codziennym poszukiwaniu miejsca na nasze pojazdy.

Czy takie rozwiązanie ma szansę realizacji? Czas pokaże. Jednak warto je przetestować w jakiejś pierwszej lokalizacji, bo być może jest to sposób na załatwienie poważnego problemu.

Fot. **Zygmunt Bińczycki**

